

Warszawa, 25 lipca 2023 r.

**Sz. Pan Adam Niedzielski
Minister Zdrowia RP**

Szanowny Panie Ministrze!

Z wielką uwagą i rosnącym niepokojem obserwujemy działania niektórych środowisk politycznych i społecznych, zmierzające do odwrócenia zasadniczego porządku obowiązującego w Polsce po odzyskaniu wolności w 1989 roku, jaki dotyczy ochrony ludzkiego życia – **od jego początku, poprzez okres prenatalny do naturalnej śmierci – (Konstytucja RP art. 38. „Rzeczpospolita Polska zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia”)**.

Wykorzystywane są dramatyczne, wyjątkowe sytuacje dotyczące kilku kobiet, aby upowszechnić przekonanie, że są one normą w kontaktach ze służbą zdrowia czy z innymi organami państwa. To punkt wyjścia do żądania diametralnej zmiany praktyki i prawa w tym zakresie, która ma na celu przekreślenie rozwiązań i ogromnej pracy edukacyjnej i pomocowej wolnej Polski, owocującej lepszą ochroną kobiety w ciąży i okresie okołoporodowym oraz generalnej ochrony jej dziecka w prenatalnej fazie życia.

Pragniemy szczególnie zwrócić uwagę na jedno z wielu działań, które polega na propagowaniu możliwości korzystania z tzw. pigułki aborcyjnej, przy zupełnym pomijaniu poważnych następstw zastosowania tego środka dla zdrowia kobiety brzemiennej i jej dziecka. Domaganiu się dostępu do tego środka, który nie jest produktem leczniczym, gdyż nie służy ochronie zdrowia czy życia, nie towarzyszy akcja edukacyjna i profilaktyczna, ukazująca istotę jego działania i poważne negatywne skutki.

Mając powyższe na uwadze, jako organizacje wspierające macierzyństwo, ojcostwo, rodzinę, w tym także dzieci w ich prenatalnej fazie rozwoju, zwracamy się do Pana Ministra o upowszechnienie rzetelnej i szerokiej wiedzy wskazującej na możliwe następstwa, jakie może spowodować stosowanie aborcji farmakologicznej oraz wyjaśnienie powodu zakazu dystrybucji tych środków.

Tzw. pigułka aborcyjna nie jest dobrym rozwiązaniem nieplanowanej ciąży. Nie jest środkiem antykoncepcyjnym ani tzw. „tabletką dzień po”. Jest farmakologicznym stymulatorem poronienia do 10. tygodnia ciąży. Stosowana razem z silnym środkiem skurczowym wywołuje m.in. dotkliwie bóle, silne, często długotrwałe krwawienie oraz częste powikłania, a nawet zagrożenie życia. Np. w USA w okresie 2012-2018 odnotowano 4.195 hospitalizacji i 24 zgony. Jest bardziej niebezpieczna niż aborcja chirurgiczna. Co najmniej 10% przypadków jej stosowania kończy się hospitalizacją. Długotrwałe, niekompletne poronienie sprzyja stanom zapalnym, grozi sepsą, a wtórnie ciążą pozamaciczną czy trwałą niepłodnością. Problemy po prowokowanym poronieniu wracają. Są to np. stany lękowe, nerwice, depresja, brak zaufania, osamotnienie, myśli samobójcze, jak i kłopoty ze zdrowiem fizycznym. Przez propagatorów tego środka są jednak starannie ukrywane, a propaganda aborcyjna zapewnia, że jego stosowanie jest bezproblemowe i całkowicie bezpieczne.

W obecnej sytuacji konieczne jest jasne stanowisko Ministerstwa Zdrowia w tej sprawie, prezentowane w taki sposób, który spowoduje dotarcie z rzetelną informacją do społeczeństwa, a szczególnie do kobiet, najbardziej zagrożonych skorzystaniem z propagowanej oferty, aby nie stały się jej ofiarami.

W imieniu Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia

Jakub Bałtroszewicz – prezes

Ewa Kowalewska – wiceprezes

ks. Tomasz Kancelarczyk – wiceprezes